

Obraz "Kanał za Jegłownikiem"



autor: Józef Łapiński obraz: „Kanał za Jegłownikiem”, 1984 r. olej na płótnie, wym. 70 x 100 cm Józef Łapiński urodził się w 1919 roku w Derwaniszkach na Łotwie, zmarł w 2004 r. W Derwaniszkach mieszkał do wybuchu II wojny światowej. W roku 1941 został aresztowany – przebywał najpierw w więzieniu w Dauwgapils, następnie przewieziony został do obozu koncentracyjnego niedaleko Rygi, skąd trafił do KL Stutthof. Należał tam do komanda malarzy obozowych, którym zlecano kopiowanie znanych dzieł sztuki, a także malowanie portretów i pejzaży. Oprócz dzieł na zamówienie, tworzył również grafiki, w których portretował dramat obozowego życia. Spośród nich szczególnie istotny był cykl przedstawiający prace Komanda Leśnego – grupy więźniów zatrudnionych do ciężkiej pracy przy wycince drzew. Wstrząsające są również dzieła ukazujące tzw. „Marsz Śmierci” – pieszą ewakuację obozu zimą 1945 roku, która pochłonięła życie setek ludzi. Łapińskiemu udało się przeżyć, jednak obozowa trauma położyła się cieniem na całym jego życiorysie. Po wojnie ukończył Państwową Wyższą Szkołę

Sztuk Plastycznych w Gdańsku, gdzie w 1952 roku zdobył dyplom na Wydziale Malarstwa u prof. Juliusza Studnickiego. Następnie przeniósł się do Elbląga, gdzie zapaścił korzenie. W trakcie swojej kariery zawodowej był instruktorem plastycznym w Elbląskim Domu Kultury, pracował również jako plastyk w elbląskim muzeum. Był uczestnikiem wielu wystaw zbiorowych, zarówno lokalnych, jak i ogólnopolskich. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Obozowy etap twórczości Józefa Łapińskiego charakteryzuje się dużym dramatyзмом i napięciem – są to dzieła silnie nacechowane emocjonalnie. Spełniały one w dużej mierze funkcję kronikarską, dokumentując życie w KL Stutthof, ale sam proces twórczy miał dla autora z pewnością również charakter katartyczny, a przelewanie emocji na papier pozwalało mu lepiej radzić sobie z traumą życia w cieniu krematoryjnych kominów. Artystyczne dossier Łapińskiego nie ogranicza się jednak wyłącznie do lat pobytu w obozie – po wojnie zmienił się jedynie charakter jego twórczości. Z biegiem czasu, zniknął posępny dramatyizm, a jego miejsce zajęły ład i harmonia. Z jego zamiłowania do pejzażu zrodziło się wiele pięknie skomponowanych kolorystycznie widoków okolic Elbląga – miękko modelowanych, jak gdyby skąpanych we mgle, i umiejętnie opartych na barwnych harmoniach. Autor opisu: Michał Kozłowski, historyk sztuki Źródło: Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Elbląska Gazeta Internetowa portEl.pl <https://www.portel.pl/kultura/poranek-jozefa-lapinskiego-historia-jednego-przedmiotu-cz-132/106093> Prawa do wizerunku cyfrowego: CC BY 1.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/1.0/deed.pl>